

## 2:00 (piano) – Sanah

Nie wiem czy to miało sens

Hulać tak

Hulać tak

Kolejny raz

Carpe diem z dnia na dzień

A potem sza

Cicho sza

Cicho sza

Sorka za ten telefon dzisiaj o drugiej w nocy

Tylko chciałam pomocy

I ciebie

W słuchawce słyszałam śmiech

Naiwna ja

Naiwna ja

Mogłam mówić co myślę na cały głos

Mogłam nie brać do siebie, gdy zranił ktoś

Mogłam trzymać cię mocniej, gdy chciałeś iść

Mogłam tak, mogłam tak

Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz

I obiecać, że parkiet jest tylko nasz

Teraz jakoś magicznie chcę cofnąć czas

Mogłam tak, mogłam tak

Czemu jak ten śniegu puch to wraca znów

Wraca znów, wraca znów

Czemu po tej stronie rzęs tęsknię ciut

Tęsknię ciut, tęsknię ciut

Sorka za ten telefon dzisiaj o drugiej w nocy

Tylko chciałam pomocy

I ciebie

W słuchawce słyszałam śmiech

Naiwna ja

Naiwna ja

Mogłam mówić co myślę na cały głos

Mogłam nie brać do siebie, gdy zranił ktoś

Mogłam trzymać cię mocniej, gdy chciałeś iść

Mogłam tak, mogłam tak

Mogłam wziąć cię do tańca ostatni raz  
I obiecać, że parkiet jest tylko nasz  
Teraz jakoś magicznie chcę cofnąć czas  
Mogłam tak, mogłam tak  
Mogłam tak, mogłam tak  
Mogłam tak, mogłam tak  
Szkoda, że puściłam cię  
Nie chciałam tak  
Nie chciałam tak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych